

ZUZANNA TOPOLIŃSKA

Macedonian Academy of Sciences and Arts
Research Center for Areal Linguistics

***DLA* – semantyka i składnia**

Słowa klucze: przyimek, derywacja semantyczna, antropocentryzm

Nie będę zajmować się w tym tekście etymologią polskiego przyimka *dla*. Jego prasłowiańska metryka wydaje się bezsporna, a związki odpowiednio z rdzeniami **d ěl-* i **d ьl g-* są nadal przedmiotem dyskusji specjalistów etymologów. W świetle dziejów *dla* na gruncie polskim jedynie umotywowany wydaje się związek z **d ěl-* / **d ьl-*.

Interesuje mnie znaczenie i konteksty użycia tego semantycznie nietypowego przyimka w historii języka polskiego.

Oceniając polskie *dla* jako przyimek semantycznie nietypowy, mam na myśli jego prymarnie kauzalną, a nie spacyjną semantykę. Włączam się, tym samym, w typowy dla analizy przyimków ciąg myślowy, zgodnie z którym prototypowe przyimki są wykładnikami predykatów wyrażających relacje spacyjne, a ich ewentualne znaczenia temporalne i/lub kauzalne są efektem wtórnej derywacji semantycznej, por. np. *z* w zwrotach jak *Zrobiłem to z sympatii dla niego* itp., gdzie przyimek sygnalizuje ‘punkt wyjścia, źródło’, czy *przez* w zwrotach jak *przez ciebie spóźniliśmy się na pociąg*, gdzie przyimek oznacza ‘przeszkodę – przyczynę’ itp.

Ta sama linia rozumowania każe przyjąć, że predykaty przyimkowe wiążą prymarnie argumenty, których referentami są przedmioty materialne (lokalizatory), a argumenty propozycjonalne (w formie nominalizacji) pojawiają

się wtórnie. Otóż polska historia *dla* świadczy o odmiennej linii rozwojowej – grupy imienne z *dla* to jedna z form konstrukcji konstytuowanych odpowiednio przez predykat przyczyny lub celu (*p*), wiążący argument propozycjonalny (*a*₂), którego referentem jest zdarzenie interpretowane przez autora tekstu odpowiednio jako przyczyna i/lub cel innego zdarzenia (*a*₁) wyrażonego pełną konstrukcją zdaniową z *verbum finitum*. Innymi słowy, istnieje względna synonimia między konstrukcjami typu: *Zrobić to dla świętego spokoju* i *Zrobić to, żeby mieć / zapewnić sobie święty spokój*, czy też: *Dla ciebie nawet Jurek przyjechał na to zebranie* i *Przez wzgląd na ciebie / Dla tego, że ty tak chciałaś / że ciebie chciał spotkać, nawet Jurek przyjechał na to zebranie* itp. Warto przy tym zwrócić uwagę na obecny w tej ostatniej konstrukcji predykat spójnikowy *DLAtego*.

Polskie *dla* nie jest w tej funkcji na gruncie słowiańskim odosobnione. Podobnie funkcjonują jego (morfonologiczne) warianty w innych językach zachodnio- i wschodniosłowiańskich, a także takie leksemy jak południowosłowiańskie *radi*, polskie *dzięki* czy staropolskie *gwoli*. Ponadto staropolskie *dla* łączy z *radi* jeszcze jedna, skądinąd bardzo interesująca charakterystyka, którą tutaj nie będziemy się zajmować – zdolne jest do występowania nie tylko w prepozycji, ale i w postpozycji w stosunku do grupy imiennej, którą kontroluje.

W „materiałowej” części tego tekstu przedstawię w układzie chronologicznym przegląd opisu *dla* w wielkich słownikach polszczyzny, przy czym obok klasyfikacji znaczeń/funkcji proponowanej przez te słowniki postaram się budować własną klasyfikację, wnikającą głębiej w semantykę i składnię konotowanej przez *dla* grupy imiennej. Na zakończenie przeglądu materiału przedstawię wybór charakterystycznych użyc *dla* ze współczesnych korpusów internetowych.

W *Słowniku staropolskim* dominują wyraźnie różne odcienie przyczyny, konstrukcje celowe stanowią około 1/7 wszystkich przykładów; autorzy wyróżniają następujące podznaczenia: 1. ‘z powodu, przez, propter, ob, causa’, np. *Poslal David ku gego vcyeszenyv dlya smyercy gego oczcza (ad consolandum eum super morte patris sui)*; 2. ‘ze względu na kogoś, coś, propter’, np. *Panno Maria, mathko szyna bozego, weyrzy na mya, sluga svego, prosza czya dla poczacza vessolego [...]*; 3. ‘jako, tytułem czegoś, gratia, ratione alicuius rei’, np. *Pany Staskowy dna roboth [...] nigdy nye zastawala [...] any dla zastawy dala robycz kmeczom [...]*; 4. ‘na czyjaś korzyść, propter, gratia,

pro', np. *Ten ps<alm> powyada, yze Xpus dla nas czyrpyal wyelyke krzywdy* [...]; 5. 'w celu, in, ad, propter, causa', np. *Tha czistosc nycz ginego nye gest, geno czyala y dusche czalosc ot zmazanya dla mylosczy bozey otrzymanya* [...] Jako oddzielne hasła odnotowano też *Dlaczego* 'dlatego (więc), itaque, quam ob rem', *Czegodla, Dlatego* 'z powodu tego, ze względu na to, itaque, ideo' oraz *Tegodla*.

Wiązane przez *dla* grupy imienne (tj. wyrażenia argumentowe w funkcji a_2 w naszej formule $\langle p(a_1, a_2) \rangle$) konstituowane są przez: A. szeroko pojęte nominalizacje (tj. zarówno „regularne” rzeczowniki odsłowne, por.: *Dla tych slow szmowyenya, dla nyestanya* [...], jak i inne tzw. abstracta, por.: *dla tego nyeposlvszenstwa, dla yego nyebthnosczy, dla zlosczy, dla zalosczy, dla laszky* [...]; B. imiona własne, zaimki osobowe, rzadziej nazwy innych personalnych protagonistów, których działanie jest przyczyną, tj. konstytutywnym predykatem całej złożonej konstrukcji, np.: *dla szyna thwego, dla nasz, czebye dla, dla wrogow moych* [...]; są to kondensaty konstrukcji typu A, podobnie jak te są kondensatami „pełnych” konstrukcji przyczynowych i/lub celowych, por. np.: *dla syna twego < dla miłości syna twego < bo kochasz syna twego* [...] / *bo kochamy syna twego* [...]; *dla ciebie < dla twego dobra < ażebyś został zbawiony* [...] / *ażebyś mógł* [...] itp. Przykłady typu A wyraźnie dominują, przy czym przykłady typu B mnożą się w miarę przechodzenia od pierwszej do piątej klasy semantycznej wyróżnionej przez autorów słownika.

Oczywiście, nie brak w najstarszych tekstach polskich i „regularnych” zdań złożonych konstituowanych przez spójnikowe predykaty przyczyny: *abo, abociem, abojem, abowiem, albo, bo, bowim, przeto iż, przeto że, tegodla iż...* i celu: *aż, aza, azaby, ażby, cożbyś, eżby, iżby, zaby...* (*Zapomniane konstrukcje...*, 1966: 38–41). Bez szerokiej analizy kontekstowej trudno powiedzieć, co decydowało o wyborze konstrukcji z *dla* z jednej i konstrukcji z predykatami spójnikowymi z drugiej strony. Nie bez wpływu była tu zapewne paralela łacińska.

Zapomniane konstrukcje... podają również konteksty, w których pierwotna grupa imienna kazualna (= bezprzymienna) w przyszłości zostanie zastąpiona grupą z przymikiem – podany (jedyne niestety) interesujący dla nas przykład dotyczy grupy imiennej w datiwie: [...] *a strojmy skutki dobre, jako bychmy przez nie naszym duszam otrzymali zbawienie a królestwo niebieskie* [...] (*Zapomniane konstrukcje...*, 1966: 11).

Słownik polszczyzny XVI wieku cytuje (bagatela!) 13 650 przykładów grupy imiennej z *dla*. Dominuje nasz typ A, tj. grupy konstytuowane przez różnego typu nominalizacje, przy czym konstrukcje oparte na predykacie ‘cel’ nadal są mniej liczne od tych opartych na predykacie ‘przyczyna’. Semantykę zasadniczego bloku przykładów autorzy słownika określają, jak następuje: „1. Oznacza przyczynę ‘bo’ (7452), 2. Oznacza względ uczuciowy (959), a. ‘...bo kocha lub czci...’, b. ‘bo chce...’, 3. Oznacza cel (3720), 4. Oznacza niepożądaność zjawiska (227), 5. Oznacza funkcję przedmiotu ‘który jest po to, żeby...’ (29), 6. Oznacza zastosowanie przedmiotu ‘który jest po to, żeby chronić przed...’ (9), 7. Oznacza przeznaczenie przedmiotu ‘po to, żeby tam było...’ (23) ...”. Pozycje 8.–9. pochodzą z pola semantycznego, do którego należy nasz wyżej wyróżniony typ B, tj. są to grupy imienne – nazwy przedmiotów materialnych (w zasadzie ludzi), w których autor tekstu widzi przyczynę lub cel odpowiednich działań; w pozycji 8. wskazują one „użytkownika, dla którego została wykonana czynność ‘po to, żeby z tego korzystał’ (365)”, i wreszcie – w pozycji 9. – „wskazują obiekt, dla dobra którego została wykonana czynność ‘po to, żeby zrobić dobrze komu’ (868)”; są to przede wszystkim nazwy ludzi w pozycji beneficiensa, jednak można znaleźć i kondensaty typu: *wino do picia przy stole* > *wino do stołu...*, por. np. (w nieco uproszczonej pisowni): *A gdzież się jaśniejsza sprawiedliwość okazać może [...] iedno w zastawowaniu gardła dla ziemie, w ktoreyeż się vrodził, dla domu [...]*.

Na szczególną uwagę zasługują konstrukcje, które autorzy *Słownika polszczyzny XVI wieku* wymieniają w pozycji 10. „w funkcji formalnej (16)”; pod a. „w zależności od rzeczownika oznaczającego uczucie” znajdujemy tu dalsze kontekstualne derywaty konstrukcji typu B, por. *Niechże będzie dla was miłosierdzie, a dla mnie sprawiedliwość [...]* czy *[...] y z miłości dla nas w tey taiey podłości przebywał [...]*; pod b. natomiast zupełna nowość: ‘w zależności od przymiotnika wyrażającego użyteczność zastosowania czego [potrzebny (6), pożyteczny / użyteczny (4), dobry (2), niezły (1)]’, np. *Dobry też Lenart dla koni [...]*; *[...] sposob [...]* *barzo pożyteczny dla tych, którzy [...] nie mogą [...]*; *[...] ta rozmowa [...] dla drugich wielu potrzebna być miała [...]*. Grupy imienne z *dla* pojawiają się tutaj w nowej funkcji argumentów odpowiedniej serii predykatów przymiotnikowych, bez zaplecza nominalizacji.

Obok „otwartych” konstrukcji z *dla* *Słownik polszczyzny XVI wieku* odnotowuje wyrażenia *dlatego* (2873), *tegodla* (27) oraz wykrzyknik *dlaboga!* (44).

Zapomniane konstrukcje... w zeszycie poświęconym materiałom XVI wieku odnotowują szerzenie się grup imiennych z *dla* kosztem grup z *ku* i z *przeciw(ko)* (*Zapomniane konstrukcje...*, 1971: 44).

Reprezentatywny dla polskiego XVII wieku *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska* notuje łącznie 106 konstrukcji z *dla*, a wybór cytowanych przykładów dzieli na 3 grupy wg kryteriów syntaktycznych: „1. w obrębie dopełnienia wskazującego na osobę lub rzecz, której dotyczy działalność a. stan (35)”, „2. w obrębie okolicznika a) w wyrażeniach oznaczających powód jakiejś czynności, przyczynę ‘z powodu, ze względu na, przez’ (32), b) w wyrażeniach oznaczających cel jakiejś czynności (30)”, „3. w obrębie przydawki w wyrażeniach określających przeznaczenie lub właściwość przedmiotu ‘służący do, w stosunku do’ (9)”. Klasyfikacja ta zacierza skutecznie ewentualny podział semantyczny. O ile można sądzić na podstawie cytowanych nielicznych przykładów, w grupie 1. dominuje nasz typ B, przede wszystkim z interpretacją ‘cel’, w grupie 2. – typ A z predykatami ‘przyczyna’ i/lub ‘cel’, w grupie 3. – również typ A. Brak wspomnianego wyżej typu *dobry, pożyteczny dla...* Tak więc wymieniony wyżej słownik nie wnosi do naszej analizy nic nowego. Obok *dla* jako niezależne hasła pojawiają się *dla Boga* (hasło odsyłaczowe do *Bóg*), *dlaczego...?*, drugie *dlaczego*, które „wprowadza zdanie wynikowe”, dalej *dlaczego, dlatego*, które „zapowiada zdanie 1. przyczynowe, 2. celowe”, wreszcie drugie *dlatego*, które „wprowadza zdanie wynikowe”.

Również *Zapomniane konstrukcje...* (1971) komentujące materiały XVII wieku o *dla* nie mają nic nowego do powiedzenia. Natomiast *Zapomniane konstrukcje.... (1700–1780)* (1972) podają na s. 22 dwa ciekawe przykłady konstrukcji z *dla* (jeden z zakresu naszego typu B, drugi z zakresu naszego typu A), w których współczesna polszczyzna posłużyłaby się datiwem, por. *Zaczynali i oni na sejmiku namieniać, ale książę i dla nich zły humor pokazał [...]* i *Kościę są twarde, białe, wewnątrz pospolicie czerwone: służą dla mocy zwierzęcia i dają kształt częściom jego [...]*. Porównaj podobne przykłady z *Zapomnianych konstrukcji... (1983–1918)* (1977: 20): *Celiński potrzebuje takiej mapy, a i dla mnie się ona przyda [...]*; *Sama pani Emilia nie okazywała więcej troskliwości dla chorej i nie umiała lepiej koło niej chodzić [...]*.

W *Zapomnianych konstrukcjach... (1822–1863)* (1975) pojawiają się z kolei przykłady konstrukcji z genetiwem bez przyimka, które współczesna polszczyzna zastąpiła konstrukcjami z *dla*, por.: [...] *wzgarda wszelkiej*

osłony [...], [...] część pieniędzy [...], [...] pogarda świata [...] (Zapomniane konstrukcje..., 1975: 58) – dla pojawia się tutaj dzisiaj, jak można przypuszczać, na zasadzie wyrównania morfologicznego w ramach naszego typu A. Por. podobne przykłady z *Zapomnianych konstrukcji... (1863–1918)* (1977: 39): [...] *utwierdzał się w swym uwielbieniu siły i zdrowia [...]; [...] zajadał najpyszniejsze ochłapy z półmisków, częstokroć ze szkodą zdrowia [...]*.

W kolejnych zeszytach *Zapomnianych konstrukcji...* znajdujemy szereg przykładów konstrukcji z *dla*, w których współcześnie pojawiłoby się *do*, por. np. [...] *uniesiona srogą dla rodu panów zwierchnich i nienawiścią, umyśliła zabić męża [...]; Niestety, smutna pierwsza miłość dla pani Reszko nauczyła mnie, jak na tym źle wyjść można [...]; Matylda pała nienawiścią dla Ireny [...]* (*Zapomniane konstrukcje...*, 1975: 59).

Słownik języka polskiego S. B. Lindego nie przynosi w zasadzie nowości. Wypisuję kilka charakterystycznych przykładów istotnych dla chronologii ekspansji konstrukcji. Są to: (a) przykłady potwierdzające „usamodzielnienie się” konstrukcji z *dla*, tj. ich wyjście z kręgu złożonych struktur przyczynowych i celowych, i obecność w modelach zdaniowych z orzeczeniem imiennym, por. *Kto wie, jak ta noc mogła być dlań nieszczęśliwą [...]; Idź precz, te mowy nie są dla mnie [...]; Dziwno mi, że ona cię nie lubi, gdy właśnie jesteś dla niej* [z przekładem niemieckim: *du bist ganz für sie*]; (b) przykład bezpośredniej konkurencji konstrukcji z *dla* z morfologicznym datiwem: *Tak nie dla siebie w jarzmie robią woły, Nie sobie biedne miód zbierają pszczoły [...]*.

Słownik języka polskiego W. Doroszewskiego dzieli materiał pod hasłem *dla* na 5 grup, według niejasnego dla mnie splotu kryteriów semantycznych i syntaktycznych. Grupa 5., ostatnia, przynosi przykłady związków przyczynowych, słusznie ocenione jako przestarzałe, z dominacją wyrażen sfraczologizowanych; grupy 1. i 2., z dominującym związkiem celu, odpowiadają +/- naszym typom A i B; grupy 3. i 4. są dość niejednorodne. Cytuję kilka ciekawych przykładów opartych na predykatkach egzystencjalnych, por. *Dla możliwych i dla skrzywdzonych jednaki niech będzie sąd; Przecież tu i dla chorego nie ma wygod jak trzeba; Zaczęły się [...] dla pana Wołodyjowskiego czasy ciężkiej pracy [...]*. Porównaj też związki z orzeczeniem imiennym: *Powiedziałem to w zupełnej ciszy, głosem dla mnie samego obcym; On się dla mnie zmienił, bo nie jest taki, jak dawniej; Rzadkie szare chmury [...] przepuszczały słaby jedynie półbrzask gwiazd, ukryty dla oka [...]; z generycznym beneficiensem: Czytała zarówno książki dla dorosłych, jak i dla dzieci; Prze-*

bywała w szpitalu dla obłąkanych [...]. Obok dla odnotowano hasła: *dlaboga, dlaczego, dlacegoż, dlaczegóż, dlatego*.

Przedstawię teraz, tytułem wniosków, moją rekonstrukcję semantyczno-syntaktycznej historii grup imiennych z *dla*, posługując się dla ilustracji przykładami z korpusów internetowych, ekscerptami z mojej aktualnej lektury prasy polskiej, a także moją własną kompetencją językową.

<1> Najstarsze, a dzisiaj marginalne i na ogół odczuwane jako przestarzałe są konstrukcje, w których *dla* jest wykładnikiem predykatu ‘przyczyna’, por. np. *Nie będę się zapracowywać dla czyjeś widzimię* (tj. ‘dla tego, że ktoś...’) – przykład mój; dalsze przykłady ze *Słownika języka polskiego* Doroszewskiego, por. *Dla pięknej barwy używa się drewna limbowego do wyrobu mebli [...]* (Wierchy, 1924); *Dla ciężkiego oddechu trudno mu już za pługiem chodzić [...]* (Orzeszkowa); *Ciężko było Polakom postąpić dalej dla ogromnej liczby nieprzyjaciół [...]* (Naruszewicz); bywają i przykłady dwuznaczne, które zarazem pokazują drogę semantycznej derywacji: ‘przyczyna’ > ‘cel’, por. np. *Ubieram się tak [...] dla przyjemności bycia elegancką o każdej porze [...]* (tj. ‘żeby być’ / ‘bo lubię / chcę być’; *Wprost*, 29.03.2009). Nie sposób pominąć w tym przeglądzie „predykatów spójnikowych” *dlatego, dlaczego*, pozostających nadal w służbie ‘przyczyny’.

<2> Kolejny, do dziś produktywny typ konstrukcji to te, w których *dla* jest wykładnikiem predykatu ‘cel’. W świetle materiału staropolskiego przesunięcie ‘przyczyna’ > ‘cel’ jest statystycznie widoczne już w XVI w. Porównaj przykłady ze *Słownika języka polskiego* Doroszewskiego: *Wystrzelił dla postrachu w powietrze [...]* (Centkiewicz); *Dla otarcia potu z czoła wyciągnął kraciastą chustkę [...]* (Prus); por. też: *Pytanie tylko, ile jest w stanie napsuć [...] dla podkreślenia wyjątkowego znaczenia wielkiego narodu [...]* (*Wprost*, 29.03.2009.), *Najwięcej dla popularyzacji burleski zrobiła jednak Dita von Tessa [...]* (*Wprost* 29.03.2009), *Żołnierze dla bezpieczeństwa zmiierzali za nim krok w krok [...]*; [...] *porywali dla swojej uciechy dziewczęta i chłopców [...]*; [...] *otworzyli drogi awansu dla Uzbeków [...]* – ostatnie przykłady z Internetu.

<3> Jak już wspomniałam w chronologicznym przeglądzie materiału, obok konstrukcji (jak wyżej), w których grupę imienną z *dla* konstrytuuje no-

minalizacja lub inna nazwa o referentach „zdarzeniowych”, liczne, a z czasem coraz liczniejsze są w tej grupie skondensowane konstrukcje, w których *dla* wiąże bezpośrednio nazwę protagonisty zdarzenia, który jest celem – adresatem, beneficiensem, recipiensem danej akcji; tak więc np. zwrot *dla opieki nad chorymi* w bardziej skondensowanej formie przybiera postać: *dla chorych*, zwrot *dla zabawienia gości* przekształca się w *dla gości*, zamiast eksplicytnego *znaleźli transport dla przewiezienia mnie na linię frontu* czytamy *znaleźli transport dla mnie* itp. Zwraca przy tym uwagę, że odpowiednie grupy z reguły mają personalnych (lub personifikowanych) referentów. Kondensaty tego typu to dominująca dzisiaj w tekście polskim grupa konstrukcji z *dla*.

<4> W XVI wieku pojawia się nowy typ konstrukcji z *dla*, który – jak można przypuszczać – jest wynikiem semantycznej derywacji typu <3>, tj. konstrukcji nacechowanych jako /+ pers/. Są to predykaty o wykładnikach przymiotnikowych, które implikują personalnego adresata; argument, którego referentem jest ów adresat, może, lecz nie musi być zrealizowany eksplicytnie na powierzchni tekstu; jeśli nie jest odpowiednio sformalizowany, odczytujemy go z kontekstu. W grę wchodzi znaczna i rosnąca z biegiem czasu grupa predykatów przymiotnikowych typu: *(nie)odpowiedni dla...*, *(nie)dobry dla...*, *(nie)właściwy dla...*, *(nie)przeznaczony dla...* (tu wyraźne echo konstrukcji finalnych), por. też: *(nie)rozumiały dla...*, *(nie)czytelny dla...*, *(nie)uchwytny dla...* itp. Część z tych predykatów implikuje również argument zdarzeniowy, przy czym zwraca uwagę selekcja przyimków wiążących odpowiednie wyrażenia argumentowe – może to być *do*, może to być *na*, ale nigdy *dla*, zastrzeżone wyłącznie dla referentów personalnych. Możemy tu mówić o modelu ‘coś jest dla kogoś jakiegoś’.

<5> Wreszcie wypada wspomnieć o rzadszym typie konstrukcji z *dla*, również /+ pers/, które stanowią część „dwupiętrowych” grup imiennych z nominalizacją w funkcji konstytutywnego rzeczownika; są to konstrukcje według modelu ‘coś jest problemem / przeszkodą / barierą / szansą / okazją dla kogoś’. Tutaj wyraźniej niż w typie <4> pobrzmiewa echo wyjściowego predykatu ‘cel’, a jeśli pojawia się na powierzchni tekstu argument propozycyjny, to wprowadza go odpowiednio *żeby...* w formalizacji zdaniowej lub *do / na* w formalizacji imiennej.

<6> Ostatnia, „zabsolutyzowana” pozycja w tym przeglądzie to konstrukcje typu *dla mnie, dla nas, dla Anny* o parafrazyze odpowiednio ‘moim / naszym zdaniem, według Anny’ itp.

*

Moje zainteresowanie przyimkiem *dla* nie jest przypadkowe. Interesuje mnie (funkcjonalny, semantyczny) związek konstrukcji z *dla* z morfologicznym datiwem i związek tego związku z promowaną przeze mnie antropocentryczną teorią przypadku.

Punktem wyjścia teorii jest przekonanie, że nasze zdania „o świecie materialnym wokół nas” (tj. zdania konstytuowane przez tzw. predykaty pierwszego rzędu) modelują najczęściej sytuacje, w których uczestniczy jedna lub dwie osoby i jeden, rzadziej dwa nieożywione przedmioty materialne – referenty wyrażen argumentowych implikowanych przez dany predykat. Dativ jest w tym układzie „przypadkiem drugiego człowieka”, drugiego w hierarchii komunikatywnej zdania, jak w konstrukcjach *Hania daje Basi lalkę* czy *Matka czyta dziecku książkę*, itp., lub drugiego w wyniku diatetycznej democji nominatiwu, jak w konstrukcjach *Chłopcu jest tutaj zimno* (w opozycji do *Chłopiec tutaj marznie*), *Dzieciom jest tutaj dobrze* (w opozycji do *Dzieci dobrze się tu czują*) itp. Otóż konstrukcje z *dla*, jak wykazuje nasz przegląd, jeśli mają referentów materialnych, a nie zdarzeniowych (przedmiotowych, a nie propozycjonalnych), albo (a) są również konstrukcjami „drugiego człowieka”, przy czym nierzadko, zależnie od kontekstu syntaktycznego, bezpośrednio konkurują z datiwem, albo (b) – w rzadkich wypadkach, jako wykładniki argumentów dodatkowych, semantycznie nie implikowanych – pojawiają się razem z datiwem w tych samych konstrukcjach zdaniowych i wówczas wypada je określić – co postaram się niżej objaśnić – konstrukcjami „trzeciego człowieka”.

Ad a. Wyobraźmy sobie następującą sytuację: spotykam moje znajome, matkę z córką, w sklepie i pytam: *Co robicie tutaj?* Otrzymuję odpowiedź: *Kupujemy BASI bluzkę*. Z kolei wyobraźmy sobie sytuację, w której matka jest sama w sklepie; dialog – zgodnie z moim poczuciem językowym – przebiega wówczas nieco inaczej: *Co tu robisz?* – *Kupuję bluzkę DLA BASI*. W pierwszym wypadku Basia-recipient jest bezpośrednim partnerem, uczestniczy w sytuacji kupna bluzki, w drugim jest nieobecna, jest celem operacji. Po-

równaj jeszcze dwa warianty rozmowy dwu przyjaciółek. Na pytanie: *Co robisz?* pada odpowiedź: *Gotuję DZIECIOM obiad*; w innym wypadku, na pytanie: *Jak spędzasz przedpołudnie?* pada odpowiedź: *Najpierw przygotowuję obiad DLA DZIECI, a potem...* – tutaj kontrast jest mniej wyraźny, niż w naszym pierwszym przykładzie; różnica, jak mi się wydaje, sprowadza się do faktu, że w pierwszym wypadku chodzi o konkretną, referencjalnie jednoznaczną sytuację, a w drugim – o „generyczną” serię zdarzeń. Niewątpliwie potrzebne są dalsze badania. Porównaj jeszcze wspomnianą wyżej różnicę w wyborze datiwu albo konstrukcji z *dla* w zależności od kontekstu syntaktycznego: *Musimy MU zapewnić opiekę* vs *O opiekę DLA NIEGO nie będzie łatwo*, czy: *Na zebraniu wyrażono MU poparcie* vs *Poparcia DLA NIEGO trudno oczekiwać w tej sytuacji* itp.

Ad b. Wchodzą tu w grę konstrukcje konstytuowane przez predykaty serii *dawać, wręczać, przekazywać...*, itp. Porównaj *Dalem JURKOWI książkę DLA BASI*, czy *Nagrodę DLA HANI wręczyłem JEJ MATCE* itp. Tutaj rozgraniczenie ról: pośrednika – „drugiego człowieka” i adresata – „trzeciego człowieka” jest wyraźne.

Cała ta, wyżej opisana, polska sytuacja znajduje uderzające paralele w innych językach, które składnię zdania budują na opozycji: VERBUM ~ NOMEN, jednak wiele szczegółów trzeba jeszcze zbadać w oparciu o bogatszy materiał przykładowy. Na obecnym etapie pozostaje mi wyrazić satysfakcję, że stosunek konstrukcji z *dla* do grup imiennych w morfologicznym datiwie zdaje się potwierdzać słuszność rozpatrywania prymarnej motywacji kategorii przypadku w terminach antropocentrycznych.

*

Już po napisaniu tego tekstu miałam okazję zapoznać się z bardzo ciekawym artykułem A. Gawrońskiego „O przyimku *dla* w dzisiejszej polszczyźnie” (*Język Polski*, 1922). Nowy materiał, który tam znalazłam, potwierdza i uzupełnia przedstawiony przeze mnie obraz, podczas gdy interpretacja dotyczy przede wszystkim współczesnych autorowi problemów normatywnych (konkurencji *dla* z datiwem i z innymi przyimkami), a w szerszej perspektywie – spiralnej ewolucji polszczyzny, a także języka w ogóle po linii: syntetyzm > analityzm > nowy syntetyzm, tj. problemów obecnych również w mo-

im tekście; nie ma natomiast nawiązań do centralnej dla mnie problematyki antropocentrycznej, ani do ogólnej typologii semantycznej przyimków.

Bibliografia

- DOROSZEWSKI W. (red.), 1958, *Słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa: PWN.
- GAWROŃSKI A., 1922, O przyimku *dla* w dzisiejszej polszczyźnie, *Język Polski VII*, z. 1–2, s. 1–12 i 53–61.
- KONECZNA H. (red.), 1965, *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*, t. 1, Warszawa: Ossolineum.
- LINDE S. B., *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814, wyd. 2 poprawione i pomnożone, Lwów 1854–1860, wyd. 2 rep., Warszawa 1951.
- MAYENOWA M. R. (red.), 1971, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 5, Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- URBAŃCZYK S. (red.), 1953, *Słownik staropolski*, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- Zapomniane konstrukcje składni nowopolskiej, 1822–1863. Wybór przykładów*, 1975, oprac. A. Kałkowska i in., Wrocław: Ossolineum.
- Zapomniane konstrukcje składni nowopolskiej (1863–1918). Wybór przykładów*, 1977, oprac. A. Kałkowska i in., Wrocław: Ossolineum.
- Zapomniane konstrukcje składni staropolskiej. Wybór przykładów*, 1966, oprac. Z. Klemensiewicz, K. Pisarkowa, J. Konieczna-Twardzikowa, Wrocław: Ossolineum.
- Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej (XVI w.). Wybór przykładów*, 1971, oprac. Z. Klemensiewicz i in., Wrocław: Ossolineum.
- Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej (1700–1780). Wybór przykładów*, 1972, oprac. A. Kałkowska i in., Wrocław: Ossolineum.

Polish *DLA* – semantics and syntax

(s u m m a r y)

The author presents the semantic and syntactic evolution of the preposition *dla* in Polish, and the overlapping of its functional zone with that of the morphological dative form.